

PROTOKÓŁ Nr 24/14
z posiedzenia Komisji Zdrowia, Rodziny i Polityki Socjalnej
z dnia 25 marca 2014r.

W posiedzeniu komisji udział wzięli:

1. Radni w liczbie 4 osób – wg załączonej listy obecności.
2. Pan Włodzimierz Żak – Burmistrz Miasta Myszkowa.
3. Pani Agnieszka Ludwig – Dyrektor MOPS.

Nieobecni radni:

1. Pani Anna Kustra – usprawiedliwiona.

Proponowany porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia komisji.
3. Informacja na temat skali bezrobocia w Powiecie Myszkowskim oraz aktualna tendencja wzrostu/spadku tego zjawiska.
4. Informacja na temat problemu bezdomności w gminie Myszków.
5. Informacja na temat realizacji zadań z zakresu wspierania rodziny.
6. Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.
7. Sprawy różne.

Przyjęty porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia komisji.
3. Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.
4. Sprawy różne.
5. Informacja na temat realizacji zadań z zakresu wspierania rodziny.
6. Informacja na temat skali bezrobocia w Powiecie Myszkowskim oraz aktualna tendencja wzrostu/spadku tego zjawiska.
7. Informacja na temat problemu bezdomności w gminie Myszków.

Do punktu 1.

Otwarcie posiedzenia.

Posiedzenie otworzył i prowadził przewodniczący komisji pan Andrzej Ciesielski. Przywitał zebranych na posiedzeniu. Stwierdził prawomocność obrad. Zaproponował zmianę w porządku posiedzenia, polegającą na zmianie kolejności omawiania punktów poprzez zamianę pkt. 6 i 7 z pkt. 3 i 4.

Odbyło się głosowanie nad przyjęciem porządku posiedzenia. W głosowaniu wzięło udział 4 radnych. Zmieniony porządek został przyjęty jednogłośnie.

Do punktu 2.

Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia komisji.

Przewodniczący komisji pan Andrzej Ciesielski poddał pod głosowanie protokół z ostatniego posiedzenia komisji. Do protokołu uwag nie zgłoszono. Protokół przy 4 głosach za, został przyjęty – jednogłośnie.

Do punktu 3.

Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.

1/ Projekt uchwały w sprawie przystąpienia Gminy Myszków w charakterze partnera do realizacji projektu „Staże w Myszkowie”, którego liderem będzie Fundacja „Przyjaciel z Sercem”. Projekt realizowany będzie ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego, Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Priorytet VII. Promocja Integracji Społecznej, Działanie 7.2 „Przeciwdziałanie wykluczeniu i wzmocnienie sektora ekonomii społecznej”, Poddziałanie 7.2.1. „Aktywizacja zawodowa i społeczna osób zagrożonych wykluczeniem społecznym”, konkurs nr 1/PKOL/7.2.1/2014.

Przewodniczący komisji pan Andrzej Ciesielski poprosił pana Burmistrza, aby powiedział kilka słów o projekcie.

Pan Burmistrz powiedział, że przedstawiciele Fundacji „Przyjaźń z sercem” zwrócili się do gminy z propozycją uczestniczenia w projekcie z działania 7.2, który dawałby szansę objęcia programem staży i szkolenia zawodowego w określonych grupach zawodów około 25 osób. Z uwagi na to, że ogłoszenie o projekcie nastąpiło w takim czasie, gdzie Fundacja stanęła przed dylematem, bo musiała mieć partnera w postaci samorządu. Kluczowe dla uczestniczenia w tym projekcie jest zgoda rady gminy. Nie mając zgody, podpisał zgodę na uczestnictwo w projekcie z bardzo wyraźnym obostrzeniem, że jeżeli nie uzyska zgody ze strony rady gminy, wycofuje się z tego i żadne skutki ekonomiczne z tego tytułu nie spadną. Projekt ma za zadanie współdziałanie z MOPS, gdzie MOPS typowałby dwadzieścia pięć osób plus pięć osób z listy rezerwowej. Osoby te zostałyby wyszkolone w zawodach typu brukarz, wykańczanie wnętrz, hydraulik, elektryk. Wartość projektu to 730 tys. zł, w 85% dofinansowany, a 15% stanowi wkład gminy. Na wkład gminy będzie się składać koszt oddelegowanych pracowników socjalnych, zakup materiałów do szkolenia praktycznego, np. zakupienie kostki brukowej, narzędzi, materiałów elektrycznych oraz wskazanie poligonu doświadczalnego i wkład gotówkowy w kwocie 38 tys. zł. Ten projekt został zgłoszony z takim obostrzeniem, przeszedł ocenę formalną, ale przed oceną merytoryczną. Do oceny merytorycznej potrzebna jest taka uchwała, bo bez tej uchwały projekt tej oceny nie przejdzie. Fundacja jest w kontakcie z przedsiębiorcami, którzy zadeklarowali udział w projekcie. Projekt ma na celu, żeby środki pomocowe plus środki gminy spróbować wyciągnąć ze środowiska MOPS część osób i dać im szansę na start na rynku pracy w czterech grupach zawodowych. Niezależnie poza tą uchwałą MOPS uczestniczy w działaniu 7.2 w projekcie systemowym, który ma zamiar zatrudnić część szwaczek. Być może pojawi się jakaś grupa zawodów dla Pań. Radna Mariola Tabaka pytała ostatnio, czy to jest praca dla kobiet? Pan Wojtas odpowiedział wtedy, że dla kobiet byłaby praca w zakresie wykańczania wnętrz. Planują przeszkolić kobiety, żeby malowały pomieszczenia. Nie wiadomo, jaka będzie ocena, chociaż wszystko idzie w dobrym kierunku, warto spróbować. Kiedy pytano, co chcemy wskazać jako poligon doświadczalny, gdyby to były zadania dla brukarzy, gmina wskazałaby parking przy SP nr 4. Celowo wybiera miejsce, które nie byłoby obciążone ciężkimi samochodami, bo będą to ludzie, którzy będą się uczyć. Chodzi o to, żeby to było położone pod okiem instruktora, nie wiadomo, czy uda się cały parking, czy kawałek?

Radna Elżbieta Kościow zapytała, czy Fundacja „Przyjaźń z sercem” pochodzi z Myszkowa?

Pan Burmistrz odpowiedział, że Fundacja pochodzi z Częstochowy.

Przewodniczący komisji pan Andrzej Ciesielski powiedział, że w ubiegłym roku podobna inicjatywa była w Zawierciu. Cieszyło się to dużym powodzeniem, szkolili ludzi z MOPS

w kierunku wykańczania wnętrz. Jaki jest efekt końcowy, czy Ci ludzie mają pracę, trudno powiedzieć. Był pozytywny oddźwięk, jeśli chodzi o ludzi pokrzywdzonych przez los.

Odbyło się głosowanie nad projektem uchwały. W głosowaniu wzięło udział 4 radnych. Przy 4 głosach za, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie - jednogłośnie.

2/ Projekt uchwały w sprawie przyjęcia gminnego programu osłonowego w zakresie dożywiania na lata 2014-2020.

Przewodniczący komisji pan Andrzej Ciesielski poprosił pana Burmistrza, aby powiedział kilka słów o projekcie. Przyznał, że jest to dziwne, że ktoś przewiduje na tyle lat program dożywiania. Czy dojdzie to do skutku w 2019r., czas tak szybko płynie, że nie jesteśmy w stanie przewidzieć dużo ważniejszych rzeczy.

Pan Burmistrz powiedział, że projekt jest niezbędny, muszą istnieć dokumenty towarzyszące. Są takie wymogi, jest to element biurokracji.

Odbyło się głosowanie nad projektem uchwały. W głosowaniu wzięło udział 4 radnych. Przy 4 głosach za, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie - jednogłośnie.

3/ Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na dyrektora MOPS.

Zdaniem przewodniczącego komisji pan Andrzej Ciesielski Komisja Zdrowia, Rodziny i Polityki Socjalnej powinna się zająć, ponieważ dotyczy to działalności komisji. Skarga dotyczy działalności MOPS. Przyznał, że przeczytał uzasadnienie i wydaje mu się, że świat zwariował. Autor skargi oczekuje opieki na kosmicznym poziomie, domaga się jednoosobowej sali. Wszystko rozumie, wymogi w miarę rozwoju ludzkości, w miarę tego, że jesteśmy bogatszym krajem, mogą te apetyty rosnać, ale nie aż na tyle. Pan wymaga domu pomocy społecznej na odpowiedniej szerokości geograficznej, żeby były spełnione jako warunki klimatyczne, dostępu do teatru, opery, dobrego kina.

Radna Elżbieta Kościow powiedziała, że ten Pan mówi, że mu się należy, jest bardzo roszczeniowy, wręcz żąda.

Przewodniczący komisji pan Andrzej Ciesielski zaproponował, żeby komisja przyjęła stanowisko w tej sprawie. Komisja przyjęła jednogłośnie stanowisko w sprawie skargi na dyrektora MOPS, uznając ją za bezzasadną.

Do punktu 4. Sprawy różne.

Radna Elżbieta Kościow podziękowała Burmistrzowi za ul. Piękną. Zapytała o pierwszą część, o której była mowa z mieszkańcami, bo padają takie pytania, co ma odpowiadać.

Pan Burmistrz powiedział, że gmina w ubiegłym roku przewidziała początkowo kwotę 1 mln zł, później 400 tys. zł na zadanie, gdzie było na początku pięć dróg celem poprawy bezpieczeństwa w wyniku modernizacji tych dróg. Wśród tych dróg w tamtejszym sąsiedztwie był odcinek o uregulowanym stanie prawnym ul. Pięknej. Pan Żywczok napotkał na problemy, które w ocenie gminy leżą po jego stronie. W rozmowach przyznawał, że nie mówi, że tutaj nie zawinił. Jakie będzie zachowanie, zobaczymy. Zadanie to częściowo przepadło, częściowo weszło w wydatki niewygasające. 400 tys. zł przeszło tylko na ten rok.

Gmina wyciąga od p. Żywczoka różnego rodzaju dokumentację dotyczącą tych pięciu dróg. W tej chwili gmina ma dokumentację ul. Królowej Jadwigi, ul. Skłodowskiej koło Przedszkola nr 4, na odcinku między ul. Kościuszki, a Skłodowskiej, odcinek chodnika przy ul. Polnej, za Cechem rzemiosł przed Policją z chodnikiem po prawej stronie, ul. Piękna i ul. Waryńskiego. Wczoraj została przekazana dokumentacja na ul. Polną. Zerwaniem kontaktów z Panem i pójście do sądu prędzej, czy później może stać się nieodzowne. Ponowne ogłoszenie przetargu odnośnie dokumentacji, zwłaszcza, że ta dokumentacja jest, kosztorysy są również zrobione. Pan nie wywiązał się z umowy odnośnie uzgodnień, a szkoda byłoby, żeby przypadło coś, czego on jest autorem. Dopóki nie przekaże, jest to jego własność intelektualna, kiedy to zostanie przekazane będzie mogło być wykorzystywane. W ramach tego, co gmina zrobiła, zostało 400 tys. zł w budżecie. Z uwagi na to, że kosztorysy wyszły niewspółmiernie wysoko, mając wartość kosztorysową 400 tys. zł gmina ogłosiła przetarg, który nie został rozstrzygnięty. Wpłynęło pięć ofert, najniższa oferta jest na około 240 tys. zł na ul. Skłodowskiej, najdroższa oferta to 299 tys. zł, w związku z tym gmina może mieć około 100 tys. zł oszczędności. W ramach oszczędności gmina chce zgłosić chodnik przy ul. Polnej. Nie mamy jeszcze zrobionej ul. Waryńskiego i Pięknej. Kłopot, dlaczego te ulice, a nie inne polegał na tym, że p. Żywczok w dalszej kolejności uzyskuje zgody na organizację ruchu z ulicami, które stykają się z ulicami wojewódzkimi. Jest to patowa sytuacja, jak ją gmina pokona, zostanie patowa, co do środków finansowych.

Radna Elżbieta Kościow powiedziała, że widzi, że są połatanne dziury.

Pan Burmistrz powiedział, że na razie zostały załatwane, bo trudno czekać i patrzeć na dziury.

Radna Elżbieta Kościow zapytała, czy to znaczy, że na dzień dzisiejszy jest problem z dokumentacją?

Pan Burmistrz odpowiedział twierdząco. Przypomniał, że dał słowo mieszkańcom, że zrobi jedno i drugie. Wartość kosztorysowa ul. Pięknej to około 300 tys. zł, albo 400 tys. zł. Najdroższą z tych dróg jest ul. Waryńskiego. Stara się robić drogi w różnych dzielnicach i pogodzić wnioski zgłoszone przez różnych radnych. Zrobiona ul. Skłodowskiej była zgłaszana przez radnego Sławomira Zalegę. Teraz przygotowywana jest dokumentacja do II etapu zadania odnośnie poprawy bezpieczeństwa, na który w budżecie jest kwota 1 mln zł. Ze względu na stan priorytetowym zadaniem będzie chodnik w środku chodnika na ul. Szpitalnej, ponieważ od ul. Małej Szpitalnej odcinek, gdzie mieszkańcy nie mają jak iść, idą po drodze, jest ciemno i na łuku jest przepust. Jest to priorytetowe zadanie z punktu widzenia bezpieczeństwa mieszkańców. W ramach modernizacji w celu poprawy bezpieczeństwa gmina chce zaprojektować chodnik na Szpitalnej, jedną stronę chodnika przy ul. Wyszyńskiego (wniosek zgłaszany przez radnego S. Dymczyka i S. Tryndę). Gmina zgłosi również uporządkowanie spraw parkingu przy ZSP nr 5, to jest priorytetem II. W tej chwili ważą się losy, czy ul. Pogodna na Mrzygłódce koło Remizy. Dodał, że zaskoczył go rozsądek mieszkańców, którzy mówią, że może nie ma sensu robić te drogi w przeciągu roku lub dwóch, bo będzie robiona obwodnica. Mieszkańcy poprosili o połatanie tej drogi. Zgłaszany jest również odcinek dojazdowy drogi koło Przedszkola nr 3 na Światowicie. Może okazać się, że gmina nie zrobi wszystkiego, bo kosztorysowo wygląda to dużo gorzej niż widzieliśmy, ale przy okazji, jak znajdą się jakieś oszczędności w budżecie i zostanie uruchomiony etap III, to być może nie będzie potrzeby zgłaszania dokumentacji, ponieważ gmina będzie już ją mieć. Dokumentacja jest ważna dwa, czy trzy lata. P. Żywczokowi wyrosły kary umowne, przewyższające wartość umowy. Gdyby gmina wykonała z tego działania, to nie miałyby dokumentacji, która była prawie zrobiona. Teraz kosztem tego gmina ma już trzy dokumentacje z pięciu. Być może, jeżeli p. Żywczok nie złoży gminie

pozostałych dwóch dokumentacji, może zakończyć się tak, że gmina nie dostanie dokumentacji na ul. Waryńskiego i na ul. Piękną i będzie musiała iść do sądu. Gmina zaproponowała p. Żywczokowi aneks, w wyniku którego proporcjonalnie zmniejszamy kary do tego, co już wykonał. Bieg kar nie biegnie od całej wartości zamówienia, od każdego dnia, a pierwotny termin oddania dokumentacji to 16 września ub. roku. Nie jest to chlubą, ale na ul. Lisią, Rysią i Łowczą, które są na finiszu, wykonawca też został ukarany kwotą ponad 5 tys. zł. O gminie Myszków zaczyna się mówić, że jest konsekwentna w realizacji umów. To powoduje, że niektórzy wykonawcy nie składają ofert w Myszkowie, bo im się to nie opłaca. Gmina doprowadzi prędzej, czy później takim działaniem, że nie będzie zyskiwać oszczędności w przetargach, bo faktycznie wartość kosztorysowa jest zbliżona do wykonawczej. Nie będzie opłacało się firmom kombinować, będą musieli mieć lepsze materiały, lepszą ekipę, której musi więcej zapłacić. Do tej pory ktoś zgłasza ofertę, gmina wybiera najtańszego, a potem jakoś wykonania potwierdza, że wykonawca był najtańszy, ale niekoniecznie najlepszy. Póki co, wisi to na włosku, gmina przeciąga sprawę, póki nie otrzyma dokumentacji.

Radna Elżbieta Kościow poruszyła temat spraw chodnikowych przy ul. Waryńskiego. Część chodnika istnieje już od wielu lat, ale druga część drogi nie ma chodnika, podobnie jak na ul. Szpitalnej. Czy będą spotkania z mieszkańcami?

Pan Burmistrz odpowiedział, że najpierw coś porobi, a potem wyjdzie do mieszkańców. Chciałby w maju zrobić spotkania, ale nie chciałby w maju zbiec się z wyborami do Parlamentu Europejskiego.

Radna Mirosława Picheta zapytała o dokumentację na uliczki.

Pan Burmistrz odpowiedział, że przysły uwagi, bo gmina złożyła wniosek o pozwolenia na budowę. Wniosek jest już gotowy z inwestycji i złożony w referacie zamówień publicznych. Pozostała jedna kwestia do uzupełnienia do wniosku o pozwolenie na budowę, dotycząca kawałka działki na styku z Nadleśnictwem, czyli Lasami państwowymi. Kiedy gmina otrzyma pozwolenie na budowę, następnego dnia gmina umieści na BIP ogłoszenie o przetargu na wykonanie ul. Lisiej, Rysiej, Łowczej wraz z parkingiem. Gmina jest jeden miesiąc opóźniona.

Do punktu 5.

Informacja na temat realizacji zadań z zakresu wspierania rodziny.

Pani Agnieszka Ludwig dyrektor MOPS powiedziała, że jeśli chodzi o temat wspierania rodziny, ta ustawa jest nowa, funkcjonuje od 2012r. W ubiegłym roku został przyjęty Gminny Program Wspierania Rodziny, był to obowiązek nałożony przez ustawę, który był przygotowany w oparciu o działania, które są realizowane na terenie gminy i są realne. Program nie przewidywał działań, które są poza zasięgiem MOPS. Łączy środki różne, łączył środki gminny programu profilaktyki, działania wynikające z innych przepisów, ustawy o pomocy rodzinie, ustawy o pomocy społecznej. Program przewidywał min. to, co jest określone w gminnym programie, czyli zajęcia pozalekcyjne, wsparcie tych rodzin w organizacji czasu wolnego, kształtowanie prawidłowych postaw dla dzieci, spędzania czasu wolnego w takich sposób, który będzie efektywny, kształcący, inspirujący, a nie do spędzania tego czasu w takich środowiskach, które niekoniecznie są pożądane, czy powielanie postaw niepożądanych społecznie. Świetlica Środowiskowa, do której uczęszcza statutowo 35 dzieci, wiadomo, że liczba dzieci jest różna. Świetlica zmieniła lokalizację ze Stalowej na ul. Kościuszki, został przeprowadzony remont. Były zastrzeżenia Straży Pożarnej, Sanepid

wydał opinie pozytywną. Do końca roku jest czas na osiągnięcie standardów określonych w ustawie. MOPS ze swojej części się wywiązał w porozumieniu ze szkołą, żeby wydatki rozłożyć, bo to będzie dla szkoły korzystne, dla świetlicy. Świetlica poniosła w zeszłym roku wydatek na hydrant. Szkoła w tym roku ma się przyczynić do wymiany drzwi na szersze, bo tego wymagała Straż Pożarna. MOPS będzie mógł ponownie na początku II kwartału wystąpić ponownie o opinię Straży Pożarnej. Lokalizacja świetlicy jest fajna, jest plac zabaw, bliżej centrum. Współpraca ze szkołą specjalną układa się pozytywnie, ponieważ pomimo wątpliwości rodziców, nie było żadnych skarg. Dzieci ze szkoły specjalnej są zapraszane na uroczystości organizowane przez Świetlicę Środowiskową. Ponadto 21 dzieci było umieszczonych w pieczy zastępczej, w ubiegłym roku do pieczy trafiło 9 osób, z czego do umieszczenia jednego dziecka przyczyniły się działania ośrodka, pozostałe osiem było w wyniku działań sądowych. Te wydatki rosną sukcesywnie, ponieważ I rok jest to 10%, II rok to 30%, w III roku 50% kosztów pobytu dziecka w placówce. Ustawa nałożyła na gminę obowiązek finansowania, bo w ślad za tym nie idą żadne pieniądze z dotacji. Obowiązek ten jest trochę bolesny ze względu na koszty, ponieważ będą rosły. Jeżeli jest asystent, nie ma on możliwości zapobieżenia wszystkim problemom. Asystent, który ma bardziej elastyczne godziny pracy, niż ośrodek, sygnalizuje znacznie więcej problemów, niż może dostrzec pracownik socjalny przy jednorazowych wizytach, w ciągu dwóch razy w ciągu miesiąca. Asystent jest znacznie częściej, znacznie więcej dostrzega. Często MOPS prosił sąd rodzinny o pomoc, bo jeśli chodził kurator, to on na zupełnie inne rzeczy zwracał uwagę i ma zupełnie inne możliwości, np. nakazania rodzinie pewnych działań. Jest to dodatkowe wsparcie dla pracownika socjalnego. Minister pracy ogłosił w ub. roku, dzięki czemu MOPS mógł zatrudnić asystenta, czyli ograniczyliśmy wydatki gminy. W tym roku MOPS również złożył wniosek. Obawia się, że to będzie ostatni raz, dlatego że do 2014r. zatrudnienie asystenta jest fakultatywne, te pieniądze są motywatorem dla gmin, żeby zatrudniać asystentów, unikać umieszczania dzieci w pieczy. Od 2015r. zatrudnienie asystenta jest obligatoryjne dla gmin. Zespół Interdyscyplinarny, który też w jakiś sposób realizuje działania z zakresu wspierania rodziny, przybywa niebieskich kart. Jest to też przełożenie tego, że coraz więcej informacji, coraz więcej się mówi o przemocy i świadomość społeczne rośnie. Coraz więcej kobiet chce się zgłaszać, ponieważ od trzech lat ma psychologa w ramach projektu unijnego. Od tego roku są dyżury prawnika, to są nieodpłatne porady dla osób doznających przemocy, czy mających problemy z okresu prawa rodzinnego. Być może otwartość ludzi jest większa. W ub. roku było 11 wniosków do Sądu Rodzinnego. Jeżeli w danej rodzinie zakładana jest po raz drugi niebieska karta, pomimo że jest aktywna pierwsza, MOPS zawiadamia Prokuraturę. Niestety jest tak, że często te postępowania są umarzane. Jeżeli osoba trafia do Prokuratury, to ofiara najczęściej się wycofuje z zeznań. Program odnośnie karty Dużej rodziny, jest też działanie na rzecz wspierania rodzin wielodzietnych, mogą korzystać z instytucji miejskich, w tym roku dołączyli partnerzy III sektora, biznesu.

Przewodniczący komisji pan Andrzej Ciesielski zapytał, czy radni mają jakieś pytania?

Radna Elżbieta Kościow zapytała o ośrodki przy Środowiskowych Hufcach Pracy.

Pani Agnieszka Ludwig dyrektor MOPS powiedziała, że przy Środowiskowym Hufcu Pracy MOPS płaci tylko czynsz i dożywianie dla dzieci. Kadra pedagogiczna nie jest już na utrzymaniu MOPS. Prawdopodobnie będą przystępować do unijnego projektu aktywizacyjnego tej młodzieży, która się nie uczy, a pozostaje w domu bez zatrudnienia. Dodatkowo jest jeszcze świetlica przy stowarzyszeniu „Złote serce” w Nowej Wsi.

Komisja zaopiniowała informację na temat realizacji zadań z zakresu wspierania rodziny pozytywnie.

Do punktu 6.

Informacja na temat skali bezrobocia w Powiecie Myszkowskim oraz aktualna tendencja wzrostu/spadku tego zjawiska.

Przewodniczący komisji pan Andrzej Ciesielski powiedział, że na pewno radni zapoznali się z informacją na temat skali bezrobocia w Powiecie Myszkowskim oraz aktualna tendencja wzrostu/spadku tego zjawiska. Powiat myszkowski jest w czołówce, jeśli chodzi o skalę bezrobocia, dane są porażające. Widzi tony papierów, dużo osób zatrudnionych, a jest non stop tak samo. Po analizie sprawozdania zwrócił uwagę, że dosyć duża część bezrobotnych jest na życzenie. Odniósł się do sformułowań „osoby wyłączone z ewidencji bezrobotnych w miesiącu sprawozdawczym, zwrócił uwagę na pkt. 48 i 49 sprawozdania. Czy część tych bezrobotnych jest na własne życzenie? W Polsce dalej oplaca się być bezrobotnym. Zastanawia go fakt, że są oferty pracy, a ludzie odmawiają bez uzasadnienia. Czy te sprawozdania nie są przesadzone, czy to są realia, czy część tych bezrobotnych może wykonuje jakąś pracę i chce dodatkowo zasiłek dla bezrobotnych.

Radni Elżbieta Kościow powiedziała, że zastanawia ją duża liczba osób bezrobotnych młodych po 25 roku życia.

Przewodniczący komisji pan Andrzej Ciesielski powiedział, że problem bezrobocia młodych ludzi dotyczy całej Unii Europejskiej. Powrócił do projektu uchwały odnośnie staży w Myszkowie, ile z osób przeszkolonych podejmie pracę? Zdaniem przewodniczącego zero. Przyznał, że obserwował, co się działo z tymi ludźmi w Zawierciu. Były potężne ambicje, ludzie pokończyli kursy, ale nikt z nich nie podjął pracy.

Radna Elżbieta Kościow powiedziała, że podobnie jest z przedsiębiorcami. Jak trudno jest znaleźć ludzi odpowiedzialnych, konkretnych do zatrudnienia.

Przewodniczący komisji pan Andrzej Ciesielski powiedział, że największą rzeszą bezrobotnych są ludzie długotrwale bezrobotni. Powrót do pracy tych ludzi równa się praktycznie zero, jeśli taki człowiek przez tyle lat nie chciał, nie umiał, tak mu było dobrze. Ludzie nie mają sensownej zachęty, żeby podejmować legalną pracę, jeżeli najniższa krajowa wynosi na rękę około 1 tys. 200 zł, a ma szanse uzyskać z opieki około 850 zł, to może uzyskać pieniądze, nie robiąc nic. Skonkludował, że niewiele zmieniło się na korzyść, widać próby poprawienia sytuacji. Jeśli chodzi o województwo śląskiego Myszków wypada bardzo źle odnośnie skali bezrobocia.

Radna Mirosława Picheta powiedziała, że problem się rozwiąże, jeśli powstaną nowe miejsca pracy.

Do punktu 7.

Informacja na temat problemu bezdomności w gminie Myszków.

Przewodniczący komisji pan Andrzej Ciesielski poprosił panią Agnieszkę Ludwig dyrektor MOPS o przedstawienie tematu.

Pani Agnieszka Ludwig dyrektor MOPS powiedziała, że na terenie gminy funkcjonuje tylko jedno schronisko prowadzone przez stowarzyszenie. Placówka dysponuje 35 miejscami, na dzień dzisiejszy jest to liczba niewystarczająca na potrzeby miasta, choć nie tylko, bo są tam osoby nie tylko z terenu Powiatu Myszkowskiego. W ubiegłym roku przez schronisko

przewinęło się 63 osoby bezrobotne. Gmina współfinansowała pobyt 24 bezdomnych. W przypadku osób bezdomnych z terenu miasta, które mają zasilek stały, są zawarte kontrakty socjalnej i na zasadzie umowy osoby współfinansują częściowo swój pobyt, resztę dopłaca MOPS, bo na każdej gminie spoczywa obowiązek pokrycia kosztów pobytu osób bezdomnych w schronisku ze względu na stałe zamieszkanie. Są to osoby, które w wyniku różnych sytuacji życiowych straciły mieszkania, najczęściej na własne życzenie. Brak pracy, zaległości czynszowe, alkohol, problemy rodzinne. Są osoby, które straciły dach nad głową z powodu tych problemów rodzinnych, że na tyle sytuacja była skomplikowana, że były wnioski o eksmitowanie takiej osoby. Najcięższy jest okres zimowy. Zima w tym roku była sprzyjająca, było znacznie mniej sytuacji kryzysowych, niż w ubiegłym roku. Co roku pracownicy MOPS wspólnie ze Strażą Miejską i Policją chodzą w te miejsca, gdzie można podejrzewać, że przebywają osoby bezdomne. Nie zawsze spotyka się to z akceptacją tych osób, nie życzą sobie za każdym razem jakiejś pomocy. Jeżeli patrol takie osoby zawiezie do schroniska, to po kilku godzinach opuszczają schronisko. Odmawiają wsparcia, nawet, jeżeli chcemy ich wesprzeć gorącą zupą, nie są do końca zainteresowani taką pomocą. Największy problem jest z osobami, które są pod wpływem alkoholu. W sytuacjach kryzysowych, kiedy taka osoba nie przejawia zachowań agresywnych, pozwalają zostać, są zatrzymywane w tych pomieszczeniach dla osób zatrzymanych na terenie Komendy Powiatowej Policji. Są osoby, które odmawiają konsekwentnie pójścia do schroniska i co jakiś czas są szukani. Ostatnio osoba bezdomna z Myszkowa pokazała się we Wrocławiu, gdzie poproszono, aby pokryć koszty utrzymania tej osoby. Na terenie okolic Częstochowy mieszkają dwie osoby bezdomne z Myszkowa, jedna kobieta w okolicach Chełma. Trudno powiedzieć, co będzie po 31 marca, mija wtedy okres ochronny, jeżeli chodzi o eksmisję. MOPS motywuje swoich klientów, jeśli jest zagrożenie eksmisją, do zawierania umów z MTBS i spłata zadłużenia, żeby uniknąć tej eksmisji. Jest to problem narastający, kiedyś bezdomności praktycznie nie było. Kiedyś na pokrycie kosztów schroniska było 4 tys. zł /rok, teraz ta kwota wynosi ponad 100 tys. zł /rok. ma nadzieję, że te wydatki ustabilizują się.

Radna Edyta Karoń zapytała, ile w Myszkowie jest kobiet bezdomnych?

Pani Agnieszka Ludwig dyrektor MOPS powiedziała, że w zeszłym roku były trzy kobiety.

Radna Mirosława Picheta zapytała, czy p. Ambroziak jest nadal bezdomny i korzysta ze schroniska, czy nie?

Pani Agnieszka Ludwig dyrektor MOPS odpowiedziała, że jest nadal bezdomny, ze schroniska nigdy nie chciał korzystać, podobno przebywa na terenie Częstochowy, chociaż są problemy z ustaleniem jego miejsca pobytu. Dwa tygodnie był po zaświadczenie, chciał składać wniosek o lokal socjalny.

Więcej spraw różnych nie zgłoszono.
Na tym posiedzenie komisji zakończono.

Protokołowała

Magdalena Niewiadomska

Przewodniczący komisji

Andrzej Ciesielski